

Koci poradnik by Hodowla „SŁONECZKO”

Koci przyjaciel, który zamieszka razem z Wami w domu to od teraz ważny ktoś za kogo jesteście odpowiedzialni. Dom nie potrzebuje szczególnych przygotowań, ale w kilka rzeczy należy go zaopatrzyć. Wybór kocich gadżetów w sklepach jest przeogromny. To super, gdyż jest w czym wybierać.

Kotek w domku powinien mieć:

* **Drapak** – jest to jego osobista przestrzeń; najlepiej by były dwa:

Jeden taki z miejscem do spania - półeczka czy budka na górze, nie będzie potrzebne wtedy dodatkowe legowisko. Nie powinien być zbyt mały, a półeczki koty wolą na górze, gdyż w ten sposób mają lepszy punkt do obserwacji. Niby śpią, ale czasem podnoszą lekko powiekę i patrzą czy wszystko wokoło jest w porządku.



Drugi: taka sama część do drapania. Nie za niski i nie za mały, gdyż nasz kotek wkrótce urośnie.



Kotek na drapaku powinien czuć się bezpiecznie i swobodnie. W pierwszych dniach czasem bez stresu się nie obejdzie. Gdyby kotek wam się schował w jakiś kąt, wyjmijcie go stamtąd i zanieście właśnie ten drapak. Można dodatkowo umieścić gdzieś w rogu chusteczkę spryskaną koci miętą lub kroplami walerianowymi. Kocimiętka jest lepsza dla ludzi, gdyż jej zapach czują tylko koty. Waleriana ma takie samo działanie – uspokajające, ale my ludzie już czujemy jej korzenny zapach.

* **Kuweta** - estetyczne są takie zamykane, na początku jednak trzeba zdjąć jej górę, by była odkryta, a gdy kotek się przyzwyczai do niej to można wtedy ją przykryć. Jak przywieziemy kociaka do domu, to należy parę razy włożyć go do kuwety, by wiedział gdzie ona się znajduje.



Do kuwety wsypujemy koci żwirek. Są różne dostępne. Najlepiej popробować kilku i zaobserwować, który najlepiej Wam i kotkowi pasuje. Mamy dostępne:

A drewniany: zalety- jest naturalny, niegroźny nawet, gdy kotek weźmie go do pyszczka, można go wsypywać do toalety; wady – pyli się.

B bentonitowy: zalety – nie pyli się, można kupić zapachowy, niska cena; wady: zanieczyszczenia należy wyrzucać do kosza.

C silikonowy: zalety- bardzo higieniczny, rzadko się go wymienia, łatwo zaobserwować zanieczyszczenie; wady – wysoka cena, gdy wypadnie z kuwety na podłogę w kontakcie ze stopą jest jak klocek lego.

D kukurydziany – połączenie cech żwirku silikonowego i drewnianego.



A



B



C



D

Są w Internecie metody jak nauczyć kota korzystać z toalety. Ja jestem przeciwniczką tej metody. Nie można zapomnieć, że kot to zwierzę. Bardzo je kochamy, ale to nadal kotek nie człowiek, więc nie będzie nigdy miał naszych umiejętności i niech tak pozostanie.

* **Transporter** - jest rzadko potrzebny, ale dobrze go mieć. Kotek przyzwyczajona do podróży od małego, będzie bez kłopotu mógł z Państwem podróżować. Ja polecam transporter plastikowy, łatwiej go utrzymać w czystości, ale zajmuje jednak dużo miejsca, gdy się go w domu przechowuje. Jeśli planujecie podróże samolotem, to trzeba pamiętać

o transporterze atestowanym. Zaletą materiałowego jest dizajn, można prać, łatwo się przechowuje.



Do transportera w czasie Waszych podróży z kotem, też możecie wkładać chusteczkę pachnącą walerianą lub kocimiętą. To kotka uspokoi w czasie podróży.

* **Zabawki** najlepiej z piórkami i grzechotkami, kotki też lubią światło lasera. Wyzwaniem jest wykonanie własnoręcznie zabawek, np.: plastikowe pudełko z wyciętymi otworami wielkości takiej, żeby kotek mógł do środka włożyć łapkę i umieszczenie w środku pudełka kulek i piłek o średnicy większej niż wykonane przez Was otwory. Zabawki jest dobrze co jakiś czas wymieniać na inne. Gdy zauważycie, że kotek się już nimi nie bawi schowajcie je, by po jakimś czasie znów je dać do zabawy zwierzakowi.



Zabawa jest najlepsza na wszystko. Nawiązuje się dzięki niej lepsza relacja między nowym w waszym mieszkaniu kotem, a Wami lub waszymi obecnymi zwierzętami. Drugim elementem jest jedzenie. Zawsze trzeba kociaka przekupywać miską dobrego posiłku.

* **Miseczki** takie ładne ceramiczne cieszą oko głównie właściciela, ale przecież przepięknie wyglądają. Jak najbardziej wszelkie miseczki dostępne w sklepach są ok. Jedna powinna zawsze stać w stałym miejscu z świeżą wodą. W naszej hodowli wystawione cały czas są także miseczki z suchą karmą, ale nie jest to konieczne przy jednym kociaku.

Maluszka karmimy 4 razy dziennie. Na początku kocią saszetkę 100g dzielcie na 3 porcje. Wraz z tym jak kotek rośnie zwiększajcie ilość podawanej karmy. Gdy kotek dorośnie wystarczą 2 – 3 posiłki. Koty do ukończenia jednego roku życia powinny jeść karmy przeznaczone dla kociąt: z napisami „junior” bądź „kitten” zarówno suchą jak i moką. Zmieniajcie karmy i zauważycie jakiego rodzaju wasz pupil lubi najbardziej czy rybne, drobiowe, czy z wołowiną. Kot to mięsożerca więc karmcie go także surowym mięsem drobiowym, wołowym lub rybami. Niech nie zdziwi Was, jak ryba nie będzie kotkowi smakowała. Tak bywa.

Zauważyłam, że karmy suche z domieszką cykorii także bardzo smakują kotom

Mity o mleku: można podawać, ale bez laktozy.

My w hodowli używamy takich karm jak: Royal Canin dla British short hair, Purina Pro Plan, Purina Felix saszetki, Perfect. Karmy stosujemy w dwóch wariantach adult (dla dorosłych), kitten i junior (dla maluszków).



* **Kosmetyki** w jakie zaopatrzyć się to takie jakich używa się dla niemowląt: puder i chusteczki nawilżone, ale bez rumianku – koty go nie tolerują. Dwa razy w roku należy kota wykąpać. Szampon dla rasy brytyjskiej wybieracie do podwójnej szaty (często z napisem „Texturizing”). Kot brytyjski ma okrywą włosową, a bliżej skóry gęsty podszerstek i taki szampon jest właśnie wskazany. Na rynku jest więcej preparatów dla psów ale to nie przeszkadza. Wybieracie takie dla psów rasy coli lub hasky.

all system 3d volumizing spray
(sierść się nie kołtuni i nie elektryzuje)

Szampon Bio Groom Extra
(gęsty, łatwo się spłukuje, fajny zapach)



Kot długowłosy: tu jest więcej zachodu. Oprócz szamponu potrzebny jest spray zapobiegający kołtunieniu i elektryzowaniu. U małego kotka stosujemy go częściej – raz w

tygodniu, później już co dwa lub trzy. Pamiętajcie o codziennym szczotkowaniu za pomocą trymera, furminatora; czyli takiego grzebienia zabardzo gęsto osadzonymi metalowymi zębami. Można także zaopatrzyć się w szczoteczkę z miękkiego włosia (jak dla niemowląt), fajnie nią kotka się masuje szczególnie po pyszczku. Koty najczęściej bardzo lubią czesanie, to takie przyjemne drapanie po całym ciałku, ale trzeba uważać ze szczotkami, by za mocno nie wyczesać podszerstka. Dobra kondycja sierści to świetna oznaka zdrowia naszego kotka. Wszelkie jej zmiany mogą świadczyć, że w organizmie się coś niedobrego dzieje. Szczotkowanie jest bardzo ważne po kąpielach, wtedy sierść jest najbardziej narażona na splatanie. Jeśli kąpiele zaczniecie już w młodym wieku, to spróbujcie kotka przyzwyczajać także do suszarki. Mokry kotek czuje się niekomfortowo dobrze, gdy szybko wyschnie.



Kociakowi raz na dwa tygodnie należy przycinać pazurki, więc zaopatrzyć się w cążki. Najlepsze jak dla mnie są takie o wygiętych nożyczkach. Dużemu kotu obcina się pazury rzadziej, a u tylnych łap to już całkiem rzadko.



Polecam także mycie zębów, zapobiega to odkładaniu się kamienia i wyglądają one zdrowo i biało. Nie trzeba zakupywać nic specjalnego. Zostawcie po prostu swoją starą szczoteczkę, trzeba ją poleć odrobiną płynu do płukania jamy ustnej, ten dla ludzi. Kotkowi pozwalamy tą szczoteczkę zagryźć kilka razy zębami z jednej, a potem z drugiej strony. Zęby myjcie raz na miesiąc, można rzadziej, chyba że czujemy nie miły zapach, albo zauważycie żółty nalot.

Ważna jest także higiena uszu i oczu. Nigdy nie korzystałam w tym celu z żadnych specyfików. Wacik lub papierowy ręcznik zamoczony w ciepłej przegotowanej wodzie. Tak zaopatrzona wycieram wnętrze ucha kotka i okolice oczu. Nie stosuję patyczków do uszu, gdyż wierzący się kociak mógłby się na niego nadziać i byłoby to na pewno nieprzyjemne.

***Kocia apteczka – jeśli nie mamy możliwości pójść od razu do weterynarza z kocim kłopotem, to możemy zareagować poniższymi lekami, gdyby objawy nie ustawały to i tak udajmy się do weterynarza:**

A SACHOL - żel na zaczerwienione dziąsła, niezbędny gdy 5-6-cio miesięczny kociak wymienia ząbki mleczne na stałe

B SZAMPON JODOFOROWY lub **CHLORHEKSYDRYNA** i **KETOKONAZOLEM** - gdy zauważymy słabszą kondycję sierści naszego kotka lub gdy się zbyt często drapie lub ma zmiany na skórze, niezbędna jest kąpiel



C GENTAMYCIN - czasem, gdy kotek długo zimnymi wieczorami przebywa na balkonie, tarasie, przy otwartym oknie i zauważymy łzawiące oczy lub ropiałki, to używamy tych kropli

D NIFUROKSAZYD - na biegunki, które mogą wystąpić gdy kotek zje coś czego nie powinien lub po zmianie wody, karmy

E PARACETAMOL CZOPKI - niewielka podwyższona temperatura to nie tragedia, podajemy czopek, jeśli nie przechodzi konieczna jest wizyta u lekarza; są to duże ludzkie czopki, odkrójmy maluteńki kawałeczek i zaaplikujemy kocieczkowi

F GLICERYNA CZOPKI I OLEJ RYCYNOWY - niezbędny na zaparcia, reagujemy i poprzez pyszczek i po przez drugi koniec kotka (czopka ukrójmy kawałeczek)

G PASTA NA ODKŁACZANIE - podajemy ją przy wymiotach; wymioty mogą także być spowodowane zatwardzeniem (jeśli koci brzusek jest twarde i sami wiemy, że dawno nie zostawił w kuwecie po sobie śladu), wtedy podajemy olej rycynowy; jeśli te nie ustąpią oczywiście wizyta u weterynarza. Tą pastę można podawać jako przysmak i jako dodatkowe witaminy.



H GENTAMICIN są to krople do oczu, które stosujemy w czasie przeziębień, gdy w oczach widoczne są ropienie lub trzecia powieka, zapobiegają one jak również zwalczają bakterie i grzyby.

I SYNOLUX jest to koci antybiotyk, który możemy mieć w apteczce i podać naszemu pupilowi np. w piątek wieczorem, gdy widzimy, że nasz kotek jest przeziębiony, a przez weekend nie uda nam się zorganizować wizyty do lekarza weterynarii.

J VETEXPERT linia preparatów dla kotów i psów w formie twist off; fajnie się ją podaje, gdyż nie trzeba wciskać koteczce do gardła całej tabletki, a wyciska się na język zawartość kapsułki. Z tej serii są preparaty na poprawę sierści (VetoSkin) albo minerały i witaminy, które można podawać po przebytej chorobie (VetAminex) i wiele innych.

